

5/75

# ABAKANOWICZ





MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI  
ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW



**MAGDALENA  
ABAKANOWICZ**

17 luty — 9 marzec 1975  
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych  
Warszawa „Zachęta” pl. Małachowskiego 3





## MAGDALENA ABAKANOWICZ

Świat wokół nas staje się coraz bardziej nieorganiczny, co sztuka podchwytuje, tworząc formy z plexiglasu, żywic epoksydowych, aluminium. Trzeba do końca uświadomić sobie tę cechę dzisiejszego świata i sztuki dzisiejszej, aby pojąć, jakie znaczenie ma to, że Magdalena Abakanowicz uprawia (jak się uprawia ogród) rzeczywistość tak bardzo organiczną.

Tworzywem jest tutaj włókno, ale użyte nie jak w gobelinie, kilimie — rytmicznie, ze stylowym wdziękiem, lecz tak jak włókna używa przyroda w korze drzew, unerwieniu liści. Prace Magdaleny Abakanowicz są przestrzenne, co także jeszcze o niczym nie świadczy: wiele jest teraz trójwymiarowych tkanin, nie mówiąc o rzeźbie. Rzecz w tym tutaj, że każda z form usprawiedliwia swoje rozrastanie w przestrzeni każdym drganiem powierzchni: wciąż widzi się tkankę żywą, bogatą. Mamy przejmujące poczucie obcowania z czymś co rozwija się, zmienia, poruszane wewnętrznym instynktem, siłą, która wymyka się schematom estetycznym, wymyka się p o j ę c i o m, tak bardzo j e s t. Ma się ochotę przypomnieć w tym miejscu słynną scenę z „La nausée” Sartre’a, kiedy to bohater patrzy w parku na powikłany, skłębiony korzeń kasztanowca, i zafascynowany tym widokiem, uświadamia sobie nagle czym jest e g z y s t e n c j a: nieogarnięta, naga, brutalna, w jakiś sposób nieprzyzwoita.

Takie są właśnie te dzieła: w konwencji sztuki wprowadzają coś, co samym pojawieniem się wywołuje zamęt; są tym, czym w towarzystwie może być twarz człowieka nie zamaskowana układnym uśmiechem, ani chmurną pozą.

Sztuka Magdaleny Abakanowicz staje po stronie tego, co w naszym świecie autentyczne, po stronie wszystkiego co rodzi się, żyje, umiera i odradza w harmonijnym rytmie, w zgodzie z naturą. Artystka nie formułuje deklaracji, wkracza od razu z olbrzymią siłą m a t e r i a l n ą.

Jest to materia miękka, uległa ludzkim dłoniom; uległa nie jak guma, tylko jak szorstkie liście, gałęzie w lesie. I jest w tej materii zarazem zastanawiająca lekkość, zwiewność: dzieła Magdaleny Abakanowicz rządzą się prawami sztuki, a więc iluzji. Artystka nie imituje form natury, stara się tylko dorównać jej prawdą i siłą żywotną. Płaty, liny i bryły w przestrzeni kojarzą się więc nie tylko z roślinnością, lecz także z figurami, z rozwieszoną szatą, z profilem puklerza. Przemawia przez nie tajemnica, mnogość skojarzeń kultury; mijając je przechodzimy przez las, ale las z legendy, las nawiedzany. Dodajmy: nawiedzany przez duchy dobre, wspaniałomyślne. Warto zwrócić uwagę, że artystka nigdy nie stara się widza straszyć, przejmować grozą. Tworzy pejzaż, w którym pojęcia zła i dobra mają swą wagę, tworzy miejsce azylu dla człowieka czującego, szukającego skupienia.



Ostatnie prace Magdaleny Abakanowicz są i n n e. Jakby opadła z nich wszelka wspaniałość, piękny i miękki strój. Głowy zrobione z tego, co jest zwykle skrywanym wnętrzem: z pakuł, sznurka, szarego płótna: głowy jak pękające materace. Postać ludzka — z podobnej materii, niczym człowiek odarty ze skóry.

Ciekawe: nie odczytuje się tego, jakby to była wizja katastroficzna. Raczej — wyznanie, obnażenie ludzkiego dramatu, próba przesunięcia granic szczerości możliwie najdalej.

Andrzej Osęka

## MAGDALENA ABAKANOWICZ

The world around us is becoming more and more inorganic and our art is joining the trend creating new forms in new materials such as plastics, epoxy resins and aluminium. One must see that particular feature of the present day world and present day art clearly in order to be able to comprehend the importance of the fact that Magdalena Abakanowicz pursues — as one cultivates a garden — a reality so deeply organic.

The material she uses is fibre but it is used not as in gobelins and tapestries, with rhythmic stylistic charm, but as it occurs in Nature as the bark of the trees and the ribbing in leaves.

Magdalena Abakanowicz's works are three-dimensional: which is not anything special, really, as there are so many three-dimensional woven hangings and sculptures. The thing is that each of the forms here justifies its growth and expansion in space with each vibration of its surface so that one sees the rich and living tissue all the time and one always has a deep sense of being with something that is developing, changing and is set in motion by an instinct, an inner power, which will not be fettered by aesthetic patterns, and is an intangible something that cannot be enclosed within n o t i o n s because it is so strong in just b e i n g. It calls to mind the famous scene from Sartre's "La nausée" in which the main character is in a park and looks at the gnarled and entangled roots of a chestnut tree and, fascinated with it, suddenly realizes what e x i s t e n c e is all about: infinite, bare, brutal and, in a way, indecent.

Such are the works of art presented here today: they introduce something into the conventions of art which — with its very appearance — causes confusion; they are like the face of a human being in polite company who it not wearing the mask of a courteous smile or the pose of a clouded brow.

Magdalena Abakanowicz's art champions all that is authentic in our world, all that is born, lives, dies and is reborn in a harmonious rhythm in accordance with Nature. The Artist does not formulate any declarations, she makes an appearance with an incredible m a t e r i a l force.

The material here is soft and submissive to the human hand; submissive not like rubber but like the rugged leaves and branches in a forest. And that material has an amazing lightness, etherealness: the works of art created by Magdalena Abakanowicz are governed by the laws of art and thus the laws of illusion. The Artist does not imitate the forms of Nature, she only tries to match Nature in truth and vital force. The surfaces, lines and masses in space bring to mind not only the creations of Nature but also figures, clothes hung out on the line or the profile of a shield.



They breathe mystery and evoke a great number of cultural associations: as we walk by them it is like going through a forest, a forest from a legend, a haunted forest. A forest haunted by benevolent, magnanimous ghosts. It should also be added that the Artist never tries to strike fear into people or terrify them. She creates a landscape in which the conceptions of good and evil coexist, she builds up a refuge for the sensitive person in search of concentration.

Magdalena Abakanowicz's most recent works are different. It is as if all the magnificence has fallen from them, all the beautiful and soft embellishments. The heads are made of what is usually carefully hidden inside: of tow string, brown linen: like splitting mattresses. Human figures are made of similiar material, giving the impression of a human being who has been flayed.

What is interesting, is that this does not give one a feeling of a catastrophic vision of the world. It is rather a confession, uncovering the human drama, an attempt to push the borderline of sincerity as far as possible.

translated by Magdalena Mierowska

Andrzej Osęka

**MAGDALENA ABAKANOWICZ** Warszawa, al. Stanów Zjednoczonych 16 m. 53.  
Studia: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie 1950—1956. Od 1965 r. samodzielny pracownik naukowy Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W 1974 r. otrzymała doktorat honoris causa Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Londynie.

Ważniejsze wystawy indywidualne:

- 1960 Warszawa, Galeria Kordegarda
- 1962 Paryż, Galerie Dautzenberg
- 1963 Warszawa, Galeria Krzywe Koło
- 1965 Warszawa, Zachęta  
Zakopane, BWA
- 1966 Zielona Góra, BWA
- 1967 Oslo, Kunstindustrimuseet  
Bergen, Kunstforening  
Stavanger, Kunstforening  
Trondheim, Kunstforening  
Lozanna, Galerie Alice Pauli
- 1968 Warszawa, Galeria Współczesna  
Eindhoven, Stedelijk van Abbemuseum  
Trondheim, Kunstforening  
Zurych, Helmhaus  
Haarlem, Frans Halsmuseum
- 1969 Groningen, Groninger Museum  
Schiedam, Stedelijk Museum  
Arnhem, Stedelijk Museum  
Mannheim, Kunsthalle
- 1970 Södertälje, Södertälje Kunsthalle  
Sztokholm, Nationalmuseum
- 1971 Warszawa, Galeria Współczesna  
Kraków, Galeria Pryzmat  
Los Angeles, Pasadena Art Museum  
Düsseldorf, Düsseldorf Kunsthalle
- 1972 Aberdeen, Aberdeen Art Gallery and Museum
- 1973 Bristol, Arnolfini Gallery  
Lozanna, Galerie Alice Pauli  
Bordeaux, Galerie des Beaux Arts
- 1974 Łódź, Muzeum Sztuki

Ważniejsze wystawy międzynarodowe:

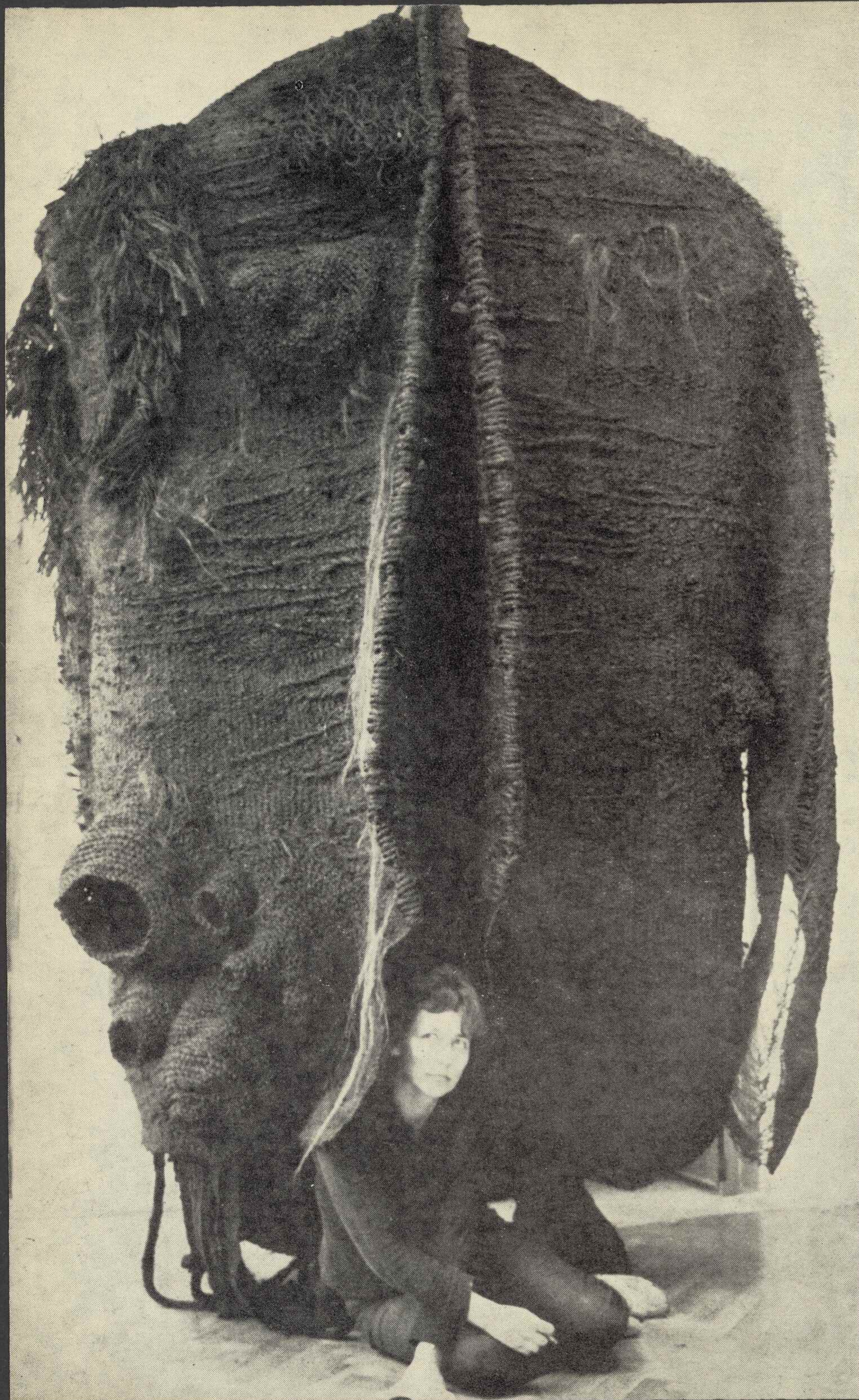
- 1962/73 I — VI Międzynarodowe Biennale Tkaniny, Lozanna
- 1965 VIII Biennale Sztuki w Sao Paulo
- 1968 XXXIV Biennale Sztuki w Wenecji
- 1969 Wall Hangings, Nowy Jork, Museum of Modern Art  
Perspectief in Textiel, Amsterdam, Stedelijk Museum
- 1970 Experiencias Artisticotextiles, Madryt Museo Espanol de Arte Contemporaneo
- 1971 Deliberate Entanglements, Los Angeles, University of California
- 1972 Edinburgh Festival of Art, Edynburg
- 1973 „Octobre à Bordeaux”, Bordeaux

Nagrody, m.in.:

- 1965 Złoty medal, VIII Biennale Sztuki w Sao Paulo  
Nagroda III stopnia Ministra Kultury i Sztuki
- 1966 Złoty medal, I Festiwal Sztuk Pięknych, Warszawa
- 1970 Nagroda Ministra Spraw Zagranicznych za wybitne osiągnięcia w propagowaniu kultury polskiej w świecie
- 1972 Nagroda Państwowa II stopnia

Prace w zbiorach, m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie, Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Stedelijk Museum w Amsterdamie, Museum of Modern Art w Sao Paulo, Museo Espanol de Arte Contemporaneo w Madrycie, Nationalmuseum w Sztokholmie, Kunstindustrimuseet w Oslo, Museum Bellerive w Zurychu, Kunsthalle w Mannheim, Frans Halsmuseum w Haarlem.



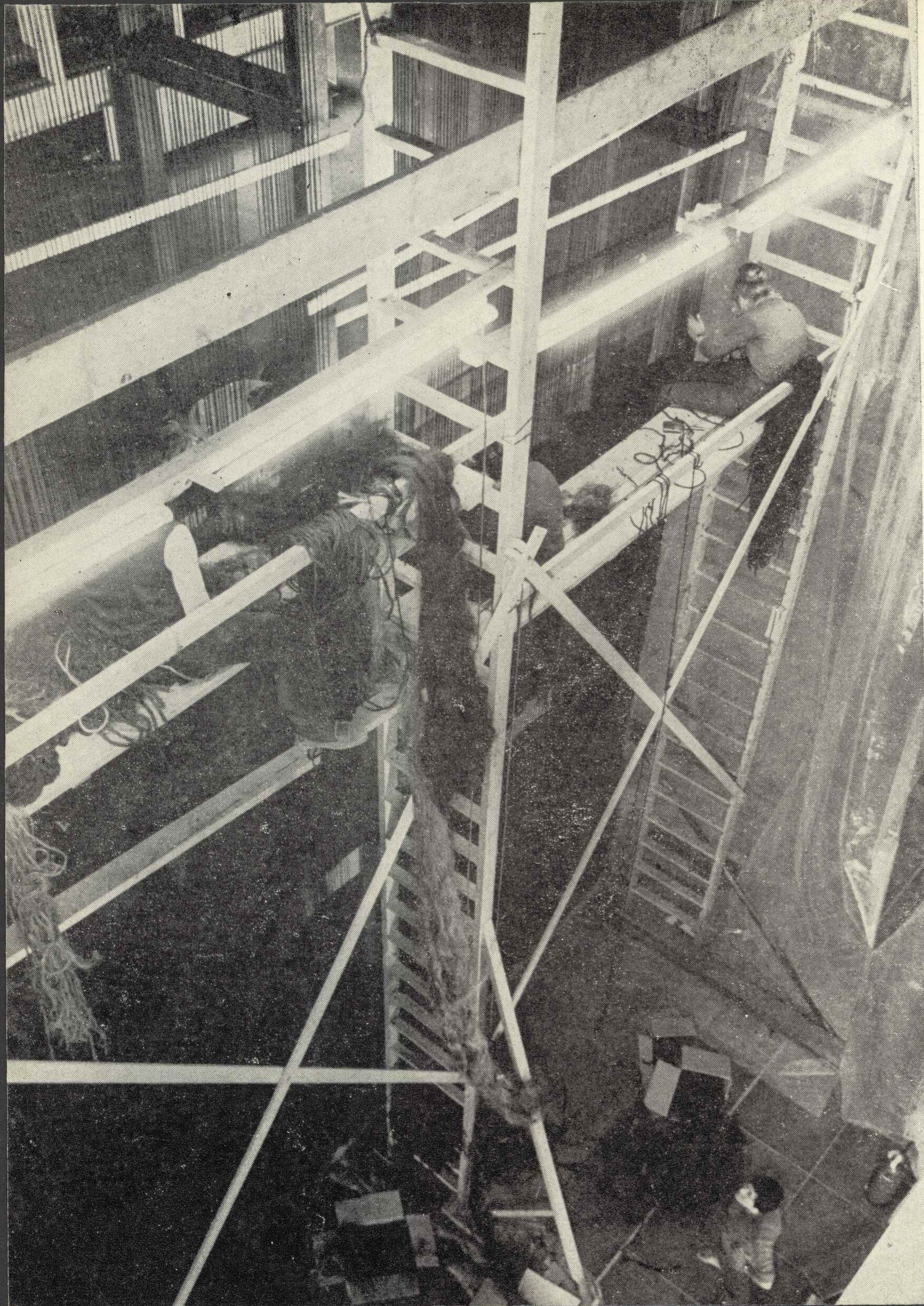


2

3





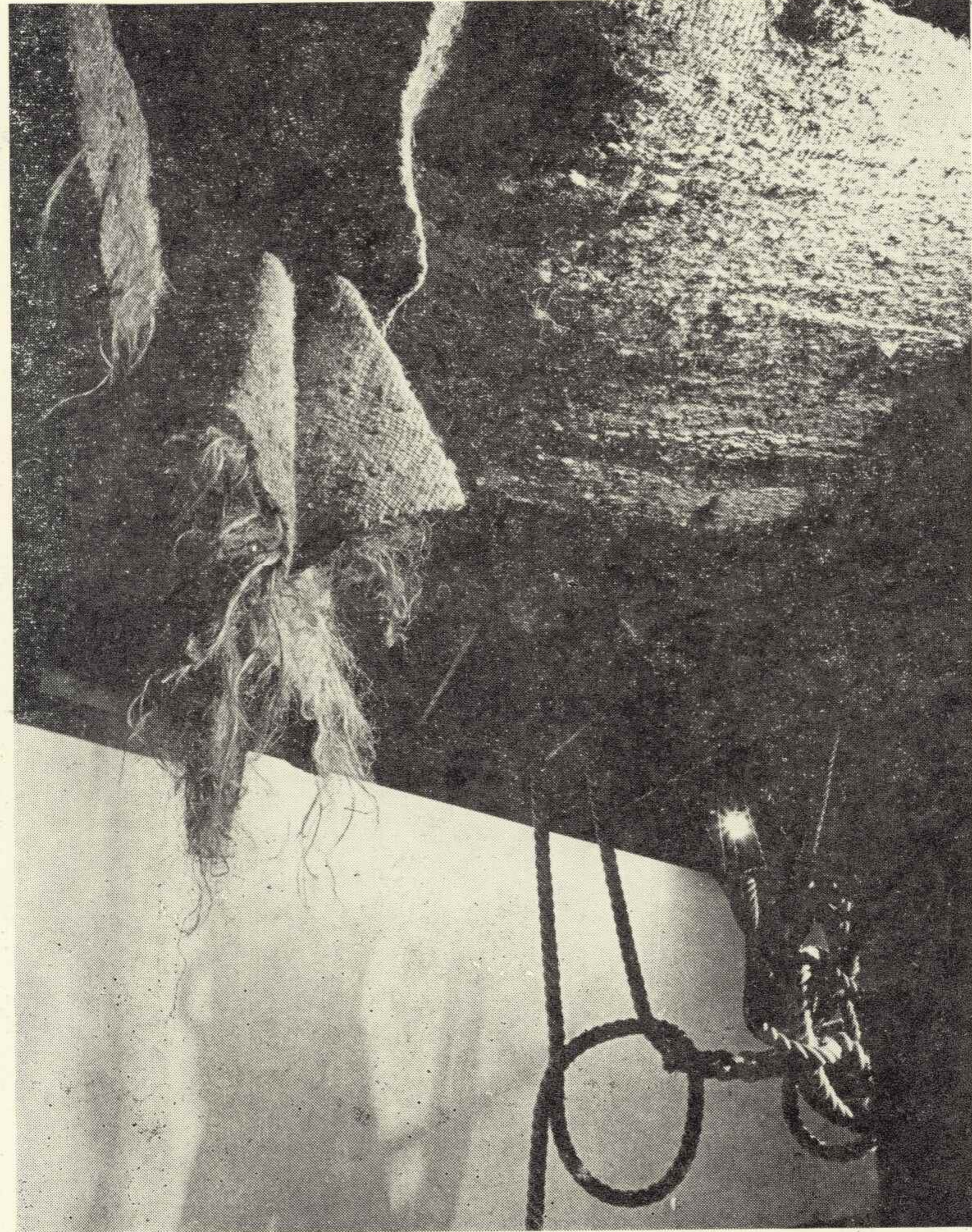


4

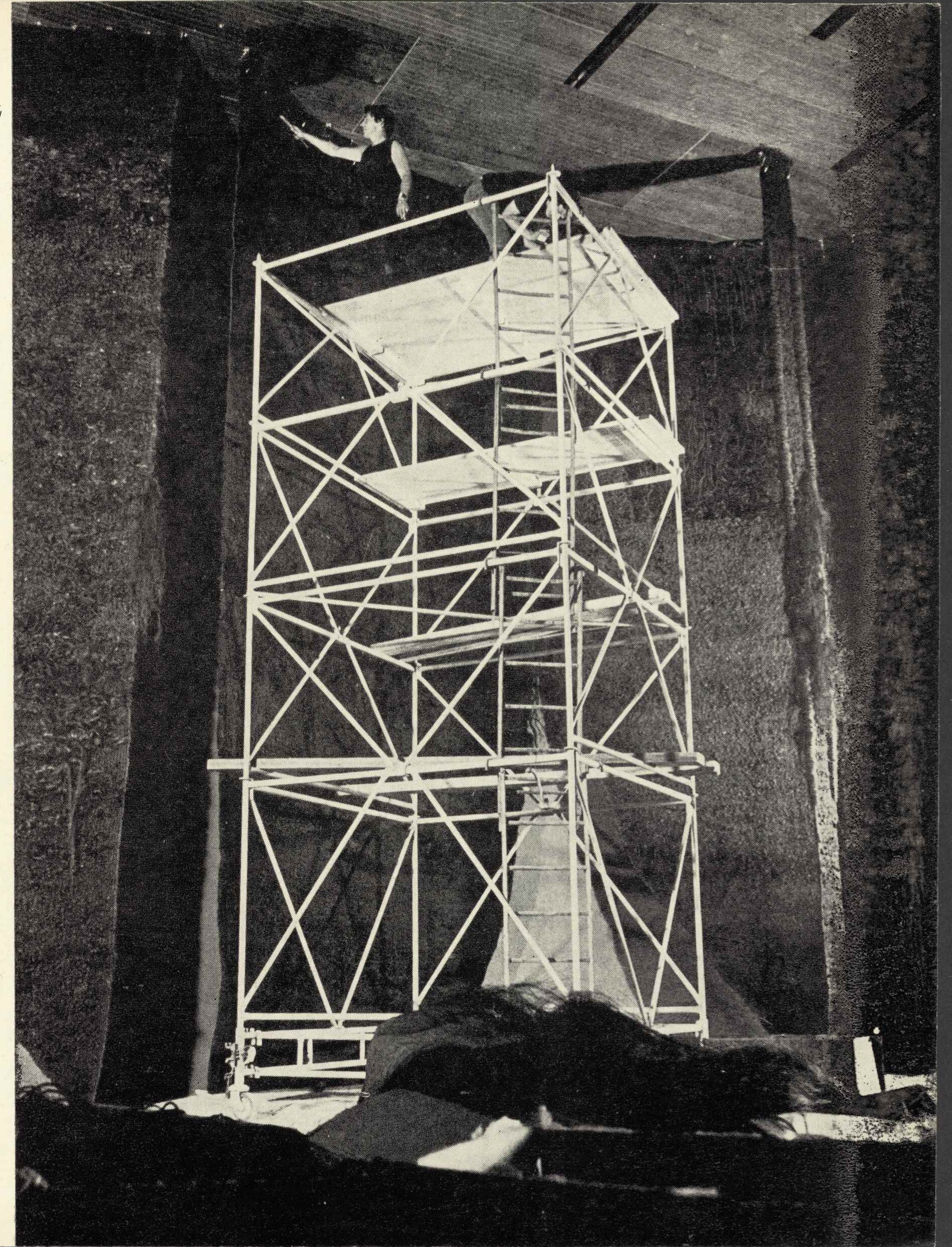


5



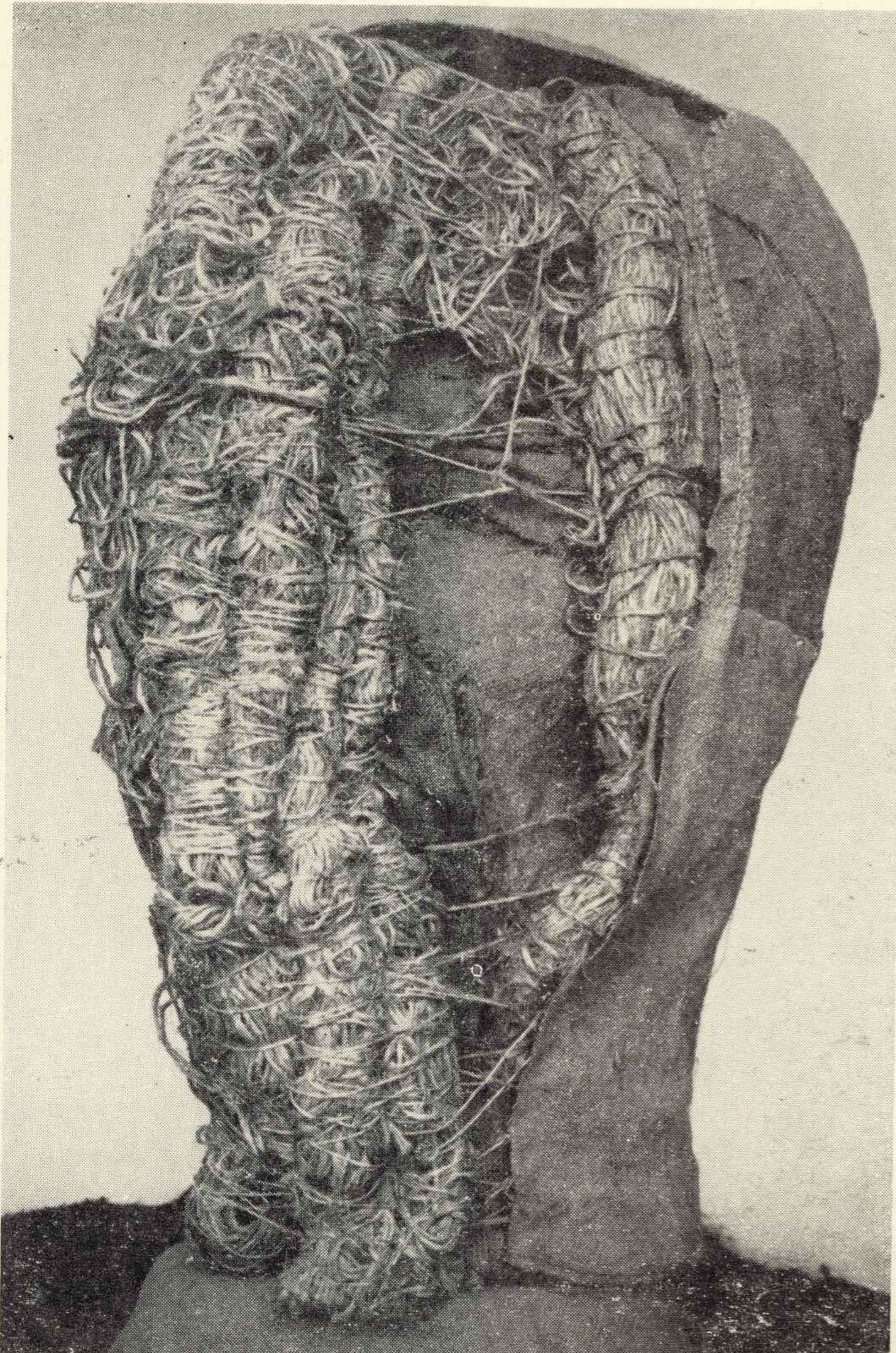


6

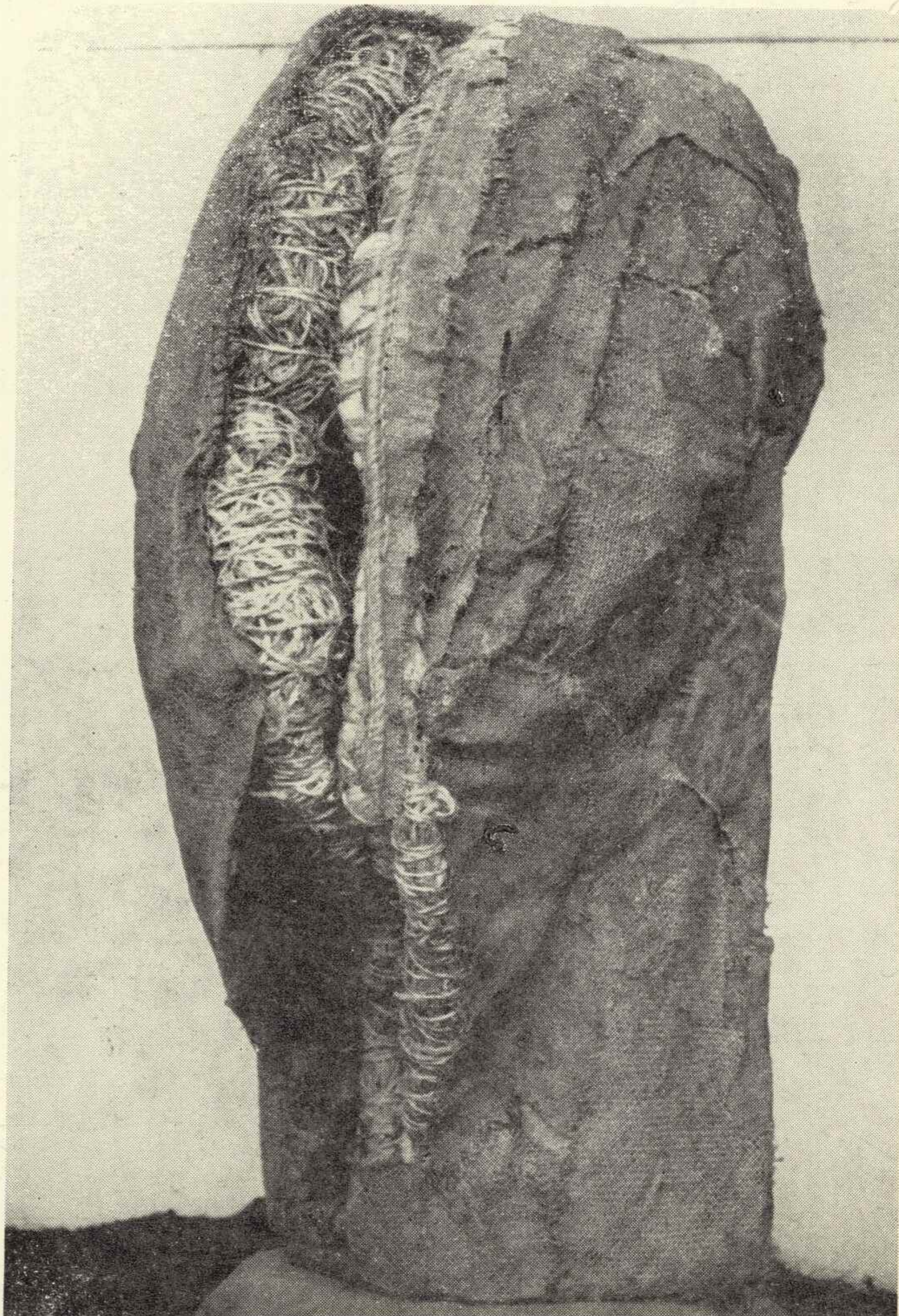




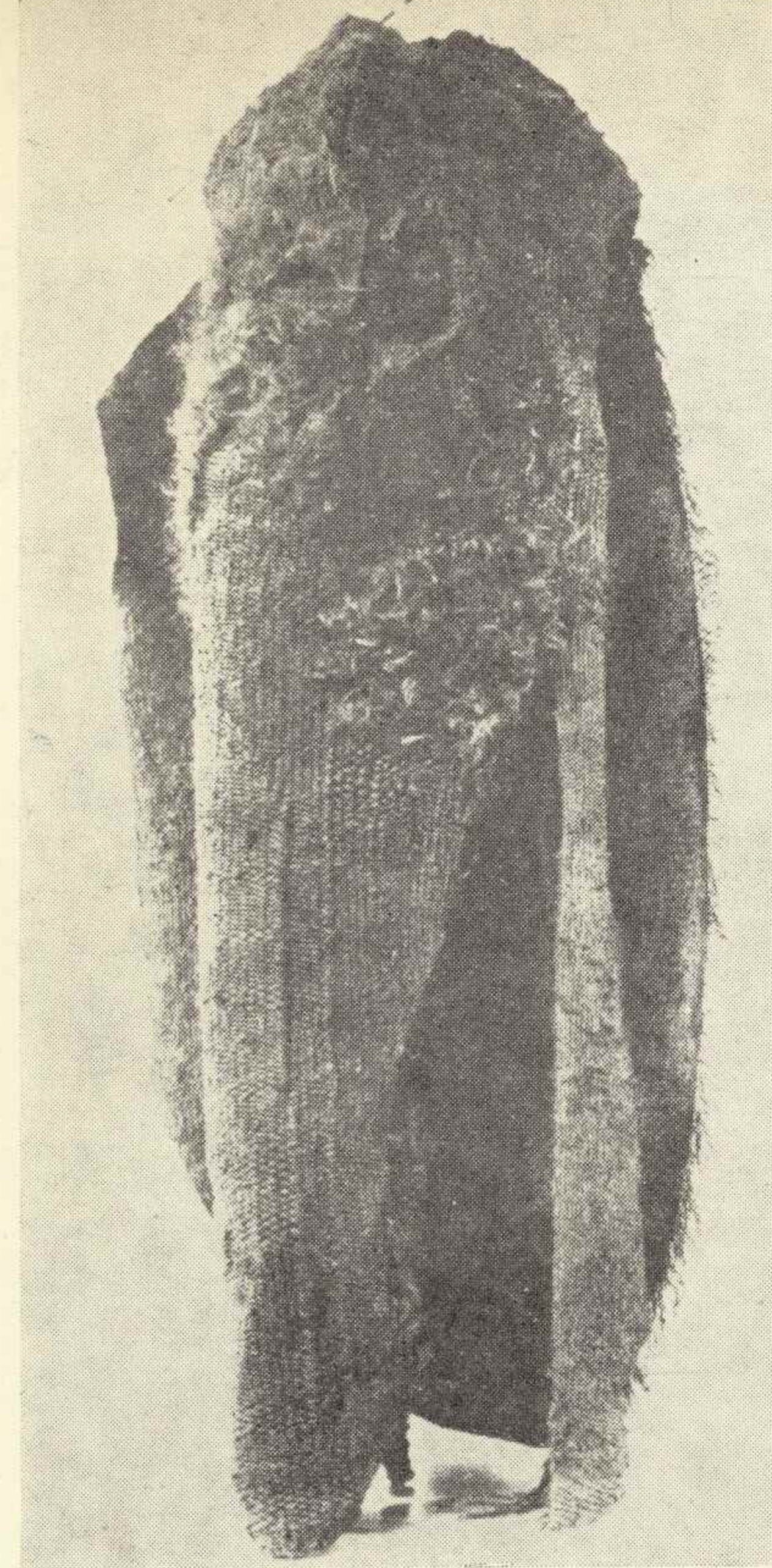
8



9



10



10

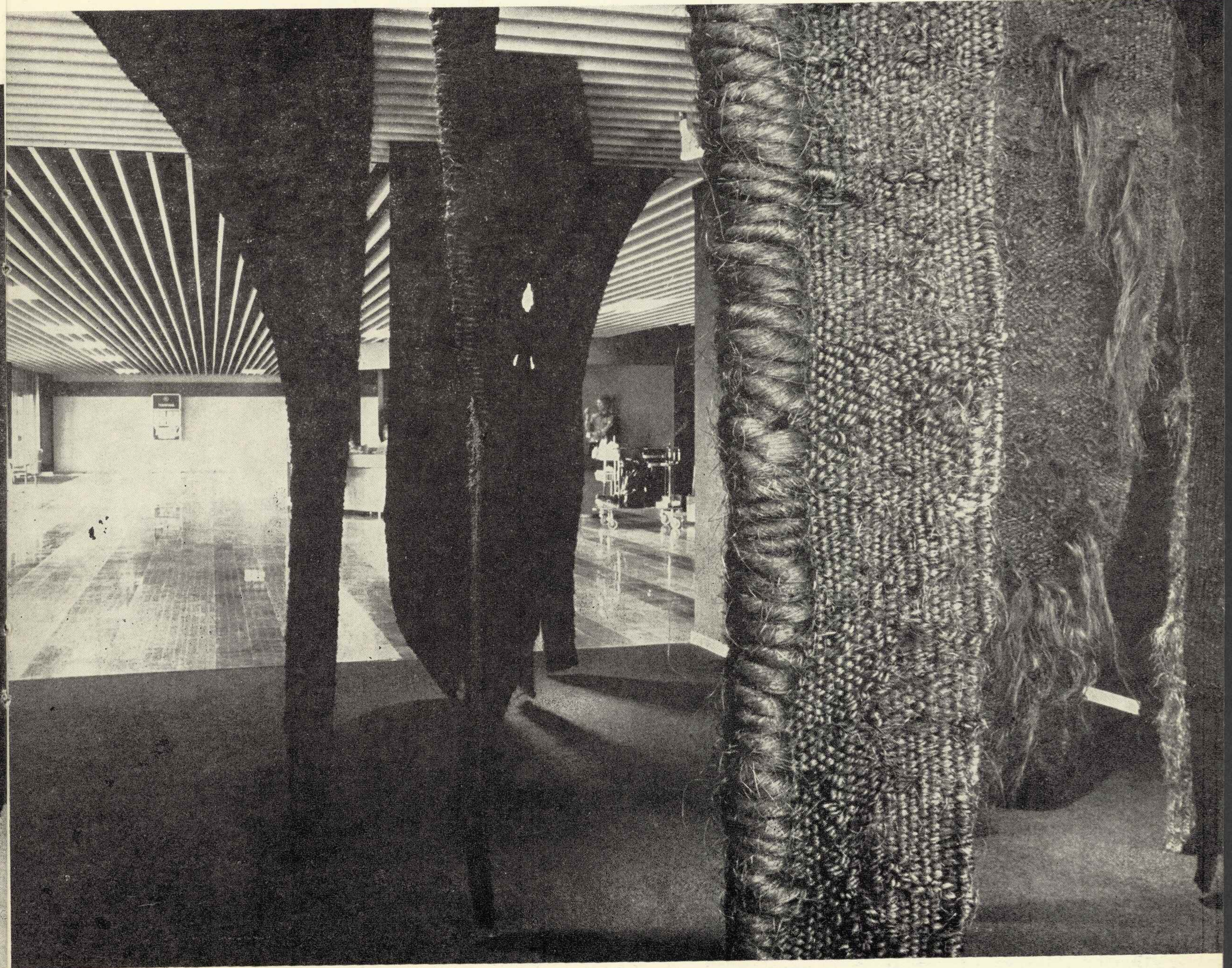
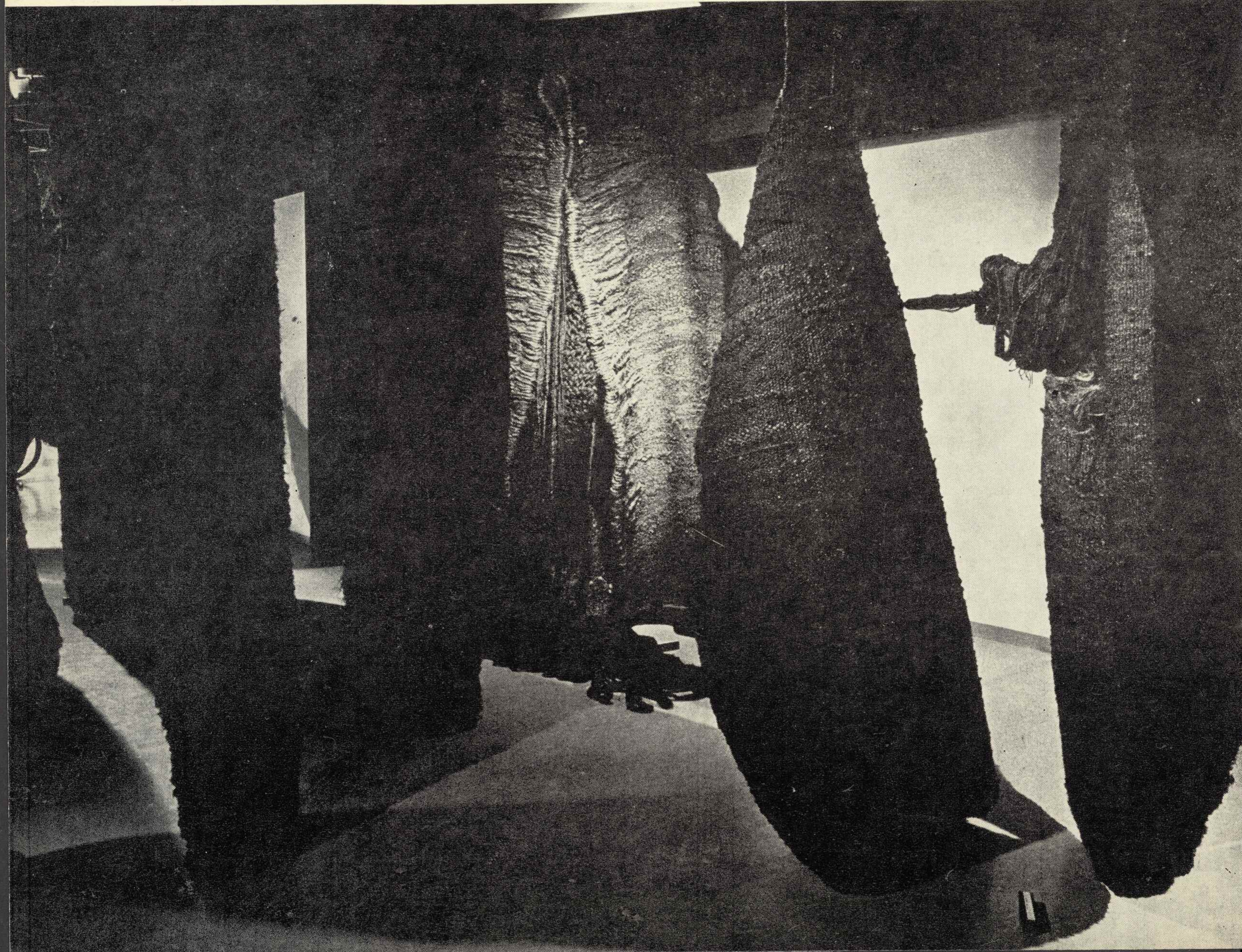
11



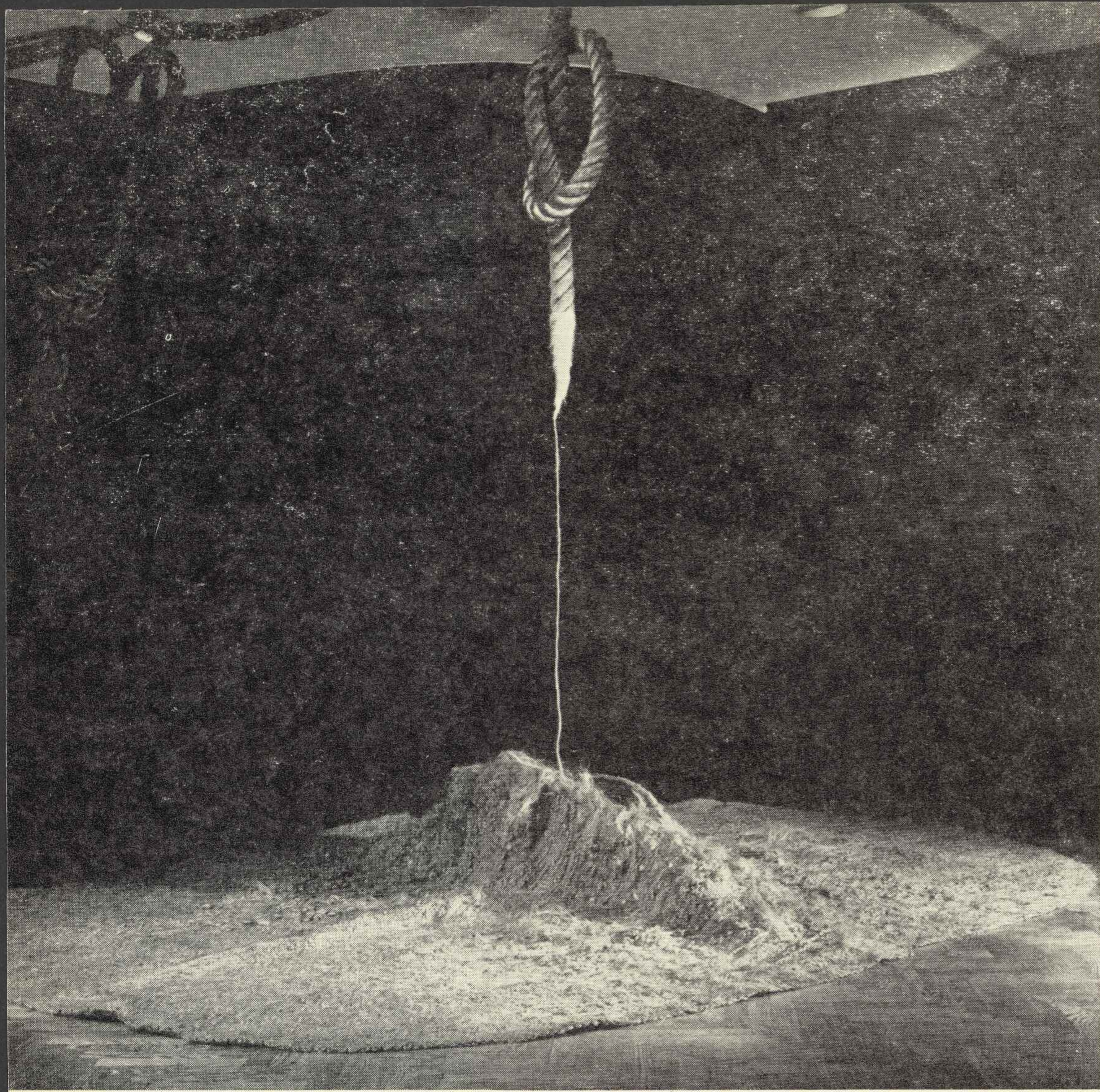
12











15

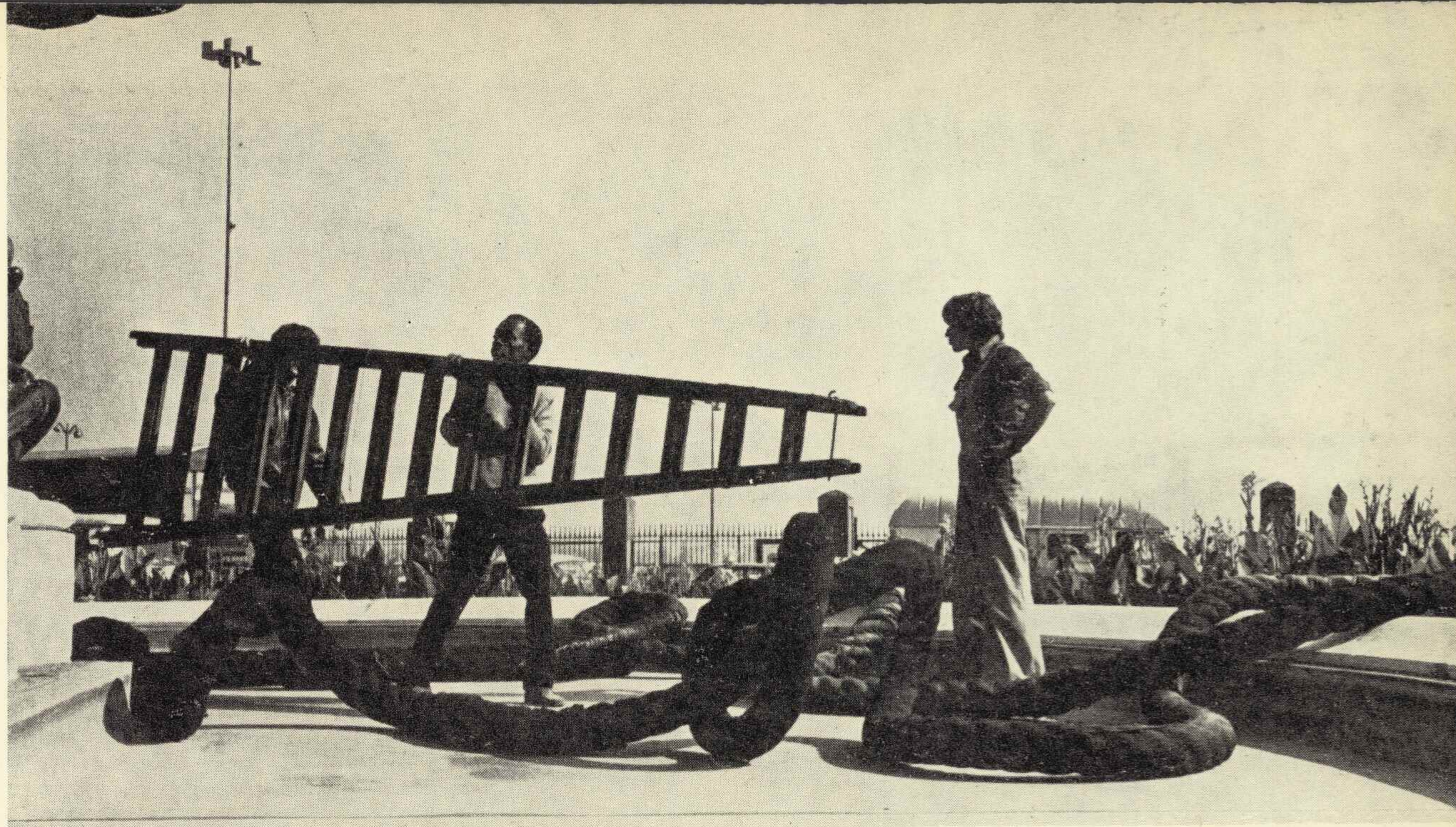


16



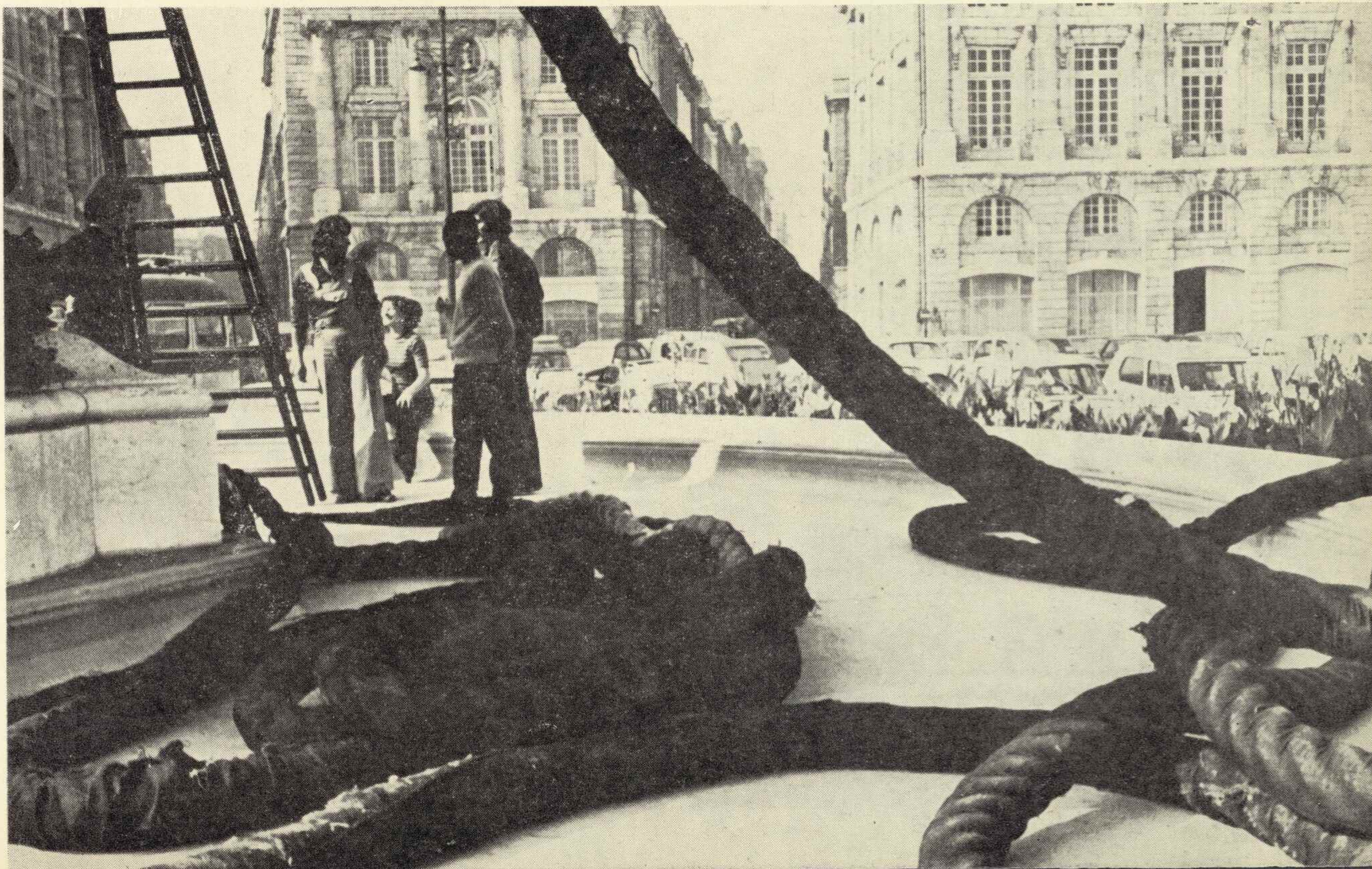


17

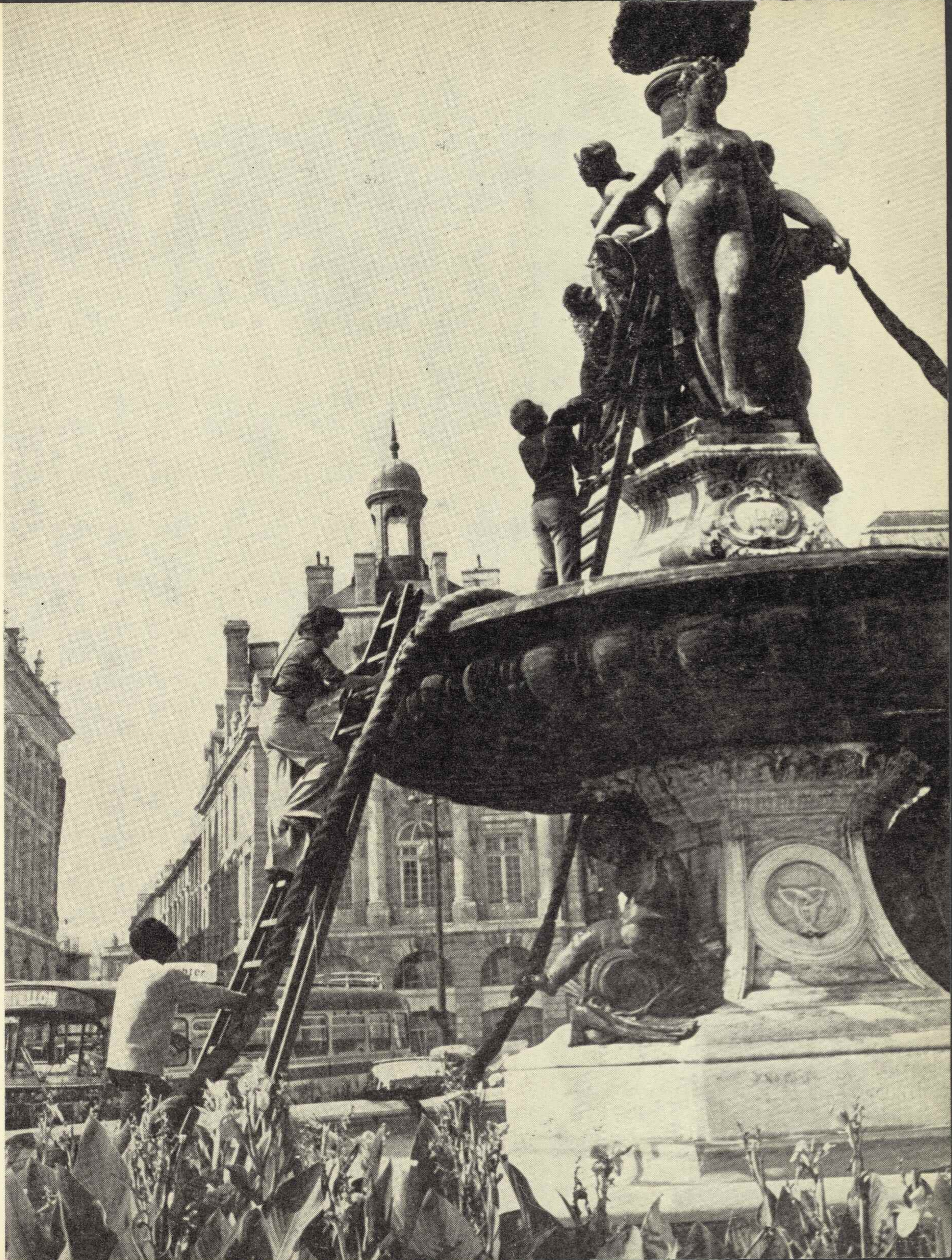


18

19















## SPIS PRAC

1. Abakan skrzydlaty, 1967
2. Abakan otwarty, 1968
3. Abakan okrągły, 1968
4. Czarna kula, 1968
5. Abakan czerwony, 1969
6. Abakan pomarańczowy, 1969
7. Element leżący, 1969
8. Abakan biały, 1970

9. Abakan Festiwal, 1971
10. Ubranie czarne I, 1969
11. Ubranie czarne II, 1971
12. Ubranie czarne III, 1973
13. Ubranie czarne IV, 1973

- 14—24. Formy czarne, 1972/73  
25—36. Obiekty z cyklu Dewiacje, 1974

## SPIS ILUSTRACJI

1. W pracowni, 1967
2. W pracowni, 1968
3. W pracowni, 1968
4. Praca nad realizacją 200 m<sup>2</sup> reliefu dla gmachu rządowego w prowincji Noord Brabant, Holandia, 1970/71
5. Realizacja dla gmachu rządowego w prowincji Noord Brabant, Holandia, 1970/71
6. Fragment pokazu improwizacji w czasie i przestrzeni, Szwecja 1970
7. Praca nad realizacją 200 m<sup>2</sup> reliefu dla gmachu rządowego w prowincji Noord Brabant, Holandia, 1970/71
8. Z cyklu Dewiacje, 1970
9. Z cyklu Dewiacje, 1974
10. Abakan, 1972

11. Układ przestrzenny (fragment wystawy indywidualnej), Los Angeles, Pasadena Art Museum, 1971
12. Abakan — sytuacja zmienna, 1970/71
13. Rytm przestrzenny (fragment wystawy indywidualnej), Södertälje, Kunsthalle, 1970
14. Realizacja dla Naukowego Centrum Medycznego, Huddinge, Szwecja, 1972
15. Układ przestrzenny (fragment wystawy indywidualnej), Los Angeles, Pasadena Art Museum, 1971

- Z cyklu Lina, jej penetracje i jej sytuacja w przestrzeni:
16. Bristol, Arnolfini Gallery (fragment wystawy), 1973
  17. Edynburg, Festival of Art, 1972
  - 18—24. Bordeaux, 1973



Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu: Jerzy Treutler  
Projekt ekspozycji: Jan Kosiński  
Redakcja katalogu: Ada Potocka (CBWA)  
Zdjęcia: Adam Avila (USA), Wojciech Bruszewski (Polska) Brigitte Hellgoth (RFN), Marek Holzman (Polska), Claude Le-Anh (Francja), Jan Nordahl (Holandia), John Stoel (Holandia)  
Zdjęcie na plakacie i okładce katalogu: Jan Nordahl (Holandia)  
Redakcja techniczna: Henryk Malko (CBWA)

Cena zł 15.—

WDA-1. Zam. 2646. Nakł. 700. W-76



5/1975zach